

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania A. U.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

z udziałem zainteresowanych: E. M. i J. D.

o składki,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 grudnia 2013 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.

z dnia 3 października 2012 r., [...],

**odracza wydanie orzeczenia i przekazuje powiększonemu
składowi Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia następujące
zagadnienie prawne:**

**czy na podstawie art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r.
- Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz. U. z 2012 r., poz. 749
ze zm.) w związku z art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października
1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst:
Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) dopuszczalne jest
pominięcie w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
ustalającej odpowiedzialność członka zarządu spółki z
ograniczoną odpowiedzialnością za zaległości składkowe spółki
wskazania, że odpowiedzialność ta jest solidarna z innymi**

członkami zarządu, co do których zostały wydane odrębne decyzje.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z 20 września 2011 r. w punkcie I zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 21 grudnia 2009 r. w ten sposób, że ustalił, że odwołujący A. U. nie jest odpowiedzialny za zobowiązania „G.” Sp. z o.o. z siedzibą w T. z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od miesiąca stycznia 2005 roku do dnia 17 kwietnia 2005 roku; z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od miesiąca stycznia 2005 roku do miesiąca lutego 2005 roku; z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od miesiąca stycznia 2005 roku do dnia 17 kwietnia 2005 r. Natomiast w punkcie II oddalił „dalej idące” odwołanie od tej decyzji, którą organ rentowy ustalił odpowiedzialność A. U. za zobowiązania Spółki „G.” z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od stycznia 2005 r. do kwietnia 2005 r.; z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia 2005 r. do lutego 2005 r.; z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od stycznia 2005 r. do kwietnia 2005 r. oraz odsetek w łącznej kwocie 586.653,01 zł.

Sąd Okręgowy ustalił (jako okoliczności bezsporne), że A. U. był wiceprezesem zarządu Spółki „G.” do spraw organizacyjno – produkcyjnych od 3 stycznia 2005 r. do 30 kwietnia 2005 r. Prezesem Spółki od początku jej działania do 15 lutego 2005 r. oraz od 30 kwietnia 2005 do końca jej działalności był J. D. W okresie od 15 lutego 2005 r. do 30 kwietnia 2005 r. prezesem Spółki była E. D. (obecnie M.) ówczesznie żona J. D.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w C. podejmował działania mające na celu wyegzekwowanie należności z tytułu składek, jednakże egzekucja okazała się bezskuteczna. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego [...] została ogłoszona upadłość „G.” Sp. z o.o. Organ rentowy wydał decyzje o

odpowiedzialności (za różne okresy) wobec następujących członków zarządu Spółki; E. D., J. D., K. P. i F. U.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że Spółka nie opłaciła składek na ubezpieczenia społeczne za sporny okres, ponieważ nie otrzymała wpłat od swych dłużników w łącznej wysokości 1,5 mln. zł. W grudniu 2004 r. sytuacja Spółki była trudna ze względu na zaległości składkowe przekraczające kwotę 2.700 tysięcy zł. Z raportu kontroli wewnętrznej sporządzonego przez doradcę podatkowego wynikało jednakże, że istniałaby możliwość wyprowadzenia Spółki z trudnej sytuacji po odzyskaniu wierzytelności, zawarciu porozumienia z ZUS w przedmiocie restrukturyzacji, renegocjacji niekorzystnych umów z kontrahentami i ewentualnej sprzedaży części majątku. Doradca poddał pod rozagę zarządu istnienie przesłanek niewypłacalności z art. 11 Prawa upadłościowego i naprawczego. A. U. zajmował się reformą wynagrodzeń szwaczek. Obejmując funkcję wiceprezesa opierał się na raporcie wewnętrznym. Zrezygnował z funkcji wiceprezesa 18 kwietnia 2005 r. ponieważ stwierdził, że sytuacja Spółki ulega pogorszeniu. Odwołujący się nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki. Nie wskazał też żadnego majątku Spółki umożliwiającego zaspokojenie wierzytelności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd pierwszej instancji uznał, że A. U. nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania składkowe Spółki za okres od stycznia 2005 r. do 18 kwietnia 2005 r., gdyż na podstawie raportu z kontroli wewnętrznej z 21 stycznia 2005 r. mógł słusznie przyjmować, że istnieje możliwość wyprowadzenia Spółki z trudnej sytuacji. Na dzień 18 kwietnia 2005 r. posiadał już jednak wiedzę o złym stanie finansów Spółki. Ten dzień winien być zatem dniem złożenia wniosku o upadłość. Odwołujący się nie podjął jednak żadnych działań. Sąd Okręgowy podkreślił, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał decyzje co do wszystkich członków zarządu Spółki.

Wyrok ten zaskarżył odwołujący się A. U. oraz organ rentowy.

Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z 3 października 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie II i poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, że A. U. nie jest odpowiedzialny za zobowiązania „G.” Sp. z o.o. z siedzibą w T. z tytułu składek na ubezpieczenie

społeczne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 18 kwietnia 2005 r. do 30 kwietnia 2005 r. Apelacja organu rentowego została oddalona.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zaskarżona przez A. U. decyzja organu rentowego z 21 grudnia 2009 r. wskazuje tylko na niego jako na osobę odpowiedzialną całym majątkiem za zobowiązania „G.” z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne za okres od stycznia 2005 r. do kwietnia 2005 r., na ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia do lutego 2005 r. oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od stycznia do kwietnia 2005 r. W decyzji zaznaczono, że A. U. ma uiścić podaną kwotę w terminie 30 dni od daty jej doręczenia. Decyzja ta stanowi (po doręczeniu) podstawę wpisu hipoteki przymusowej, obciążającej wszystkie nieruchomości dłużnika i stanowi też podstawę wpisu zastawu skarbowego w Centralnym Rejestrze Zastawów Skarbowych. Decyzja nie zawiera natomiast stwierdzenia, że odpowiedzialność A. U. jest solidarna i w jakim zakresie z pozostałymi członkami zarządu, z A. (powinno być: J.) i E. D. (obecnie noszącą nazwisko M.). Wydanie decyzji poprzedziło postępowanie administracyjne dotyczące tylko A. U. a oddzielnie toczyło się postępowanie dotyczące odpowiedzialności A. (powinno być: J.) D. i E. M., która skutecznie zarzuca w postępowaniu sądowym z jej odwołania, że zawiadomienie o toczącym się w stosunku do niej postępowaniu administracyjnym zostało doręczone pod adresem, pod którym nigdy nie mieszkała ani nawet tymczasowo nie przebywała. Członkowie zarządu nie zostali objęci wspólnym postępowaniem, nie zostali „nawzajem” o nim zawiadomieni przez organ rentowy. Każda decyzja zawiera stwierdzenie, że „jest ona właściwie odrębnym tytułem egzekucyjnym”. Sąd drugiej instancji uznał zatem, że słusznie zarzuca apelujący, że zaskarżona przez niego decyzja została wydana w sposób wadliwy z tej przyczyny, że nie obejmuje wszystkich członków zarządu i nie wskazuje na ich wspólną odpowiedzialność solidarną i nie wskazuje zakresu ich odpowiedzialności w okresie od stycznia do kwietnia 2005 r. „Wyrzeczenie” w decyzji o solidarności dłużników było konieczne – zdaniem Sądu Apelacyjnego -, gdyż dopiero z chwilą jej wydania w stosunku do każdego z nich z zaznaczeniem, że jest to odpowiedzialność solidarna i w których okresach ma ona taki charakter można

dokonać wyboru dłużnika (członka zarządu), od którego Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie dochodził zaspokojenia wierzytelności, wykorzystując reżim odpowiedzialności solidarnej. Sąd Apelacyjny powołał się na orzeczenia Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. W szczególności przywołał pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 16 lipca 2008 r. (I UK 9/08, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 324), w którym stwierdzono, że decyzja o odpowiedzialności członków zarządu spółki powinna dotyczyć wszystkich członków i wskazywać, że odpowiedzialność jest solidarna z innymi członkami oraz na wyroki z 4 października 2011 r. (I UK 113/11, niepublikowany) i z 6 marca 2012 r. (I UK 318/11, LEX nr 1165286), w których Sąd Najwyższy uznał, że istnieje bezwzględny wymóg wskazania w decyzji przenoszącej odpowiedzialność składkową za zobowiązania spółki o solidarnej odpowiedzialności dłużników (wszystkich członków zarządu z tego okresu). Dopiero z chwilą wydania decyzji w stosunku do każdego z nich z zaznaczeniem, że jest to odpowiedzialność solidarna i w których okresach ma ona taki charakter można dokonać wyboru dłużnika (członka zarządu), od którego Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie dochodził zaspokojenia wierzytelności, wykorzystując reżim odpowiedzialności solidarnej. Sąd drugiej instancji podniósł też, że w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15 października 2009 r. (I UZP 3/09, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 13) Sąd Najwyższy przeciwstawił się jedynie tezie, że decyzja musi obejmować także spółkę. Sąd Apelacyjny zauważył ponadto, że zakres odpowiedzialności A. U. winien obejmować grudzień 2004 r. oraz styczeń, luty i marzec 2005 r., co wynika z nowelizacji art. 116 § 3 Ordynacji podatkowej z dniem 1 stycznia 2009 r., mającej wsteczne zastosowanie do zobowiązania członka zarządu do prawomocnego zakończenia sprawy z odwołania od decyzji organu rentowego ustalającej to zobowiązanie.

Organ rentowy wniósł skargę kasacyjną od tego wyroku, wnosząc o uchylenie go w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w K. albo o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy a także o zasądzenie kosztów postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej przez nierozpoznanie przesłanek determinujących odpowiedzialność członków zarządu spółki z tytułu należności składkowych tj. nierozpoznanie istoty sprawy, a także naruszenie art. 385 k.p.c. tj.

wydanie orzeczenia merytorycznego mimo niewyjaśnienia istoty sprawy i oparcie go wyłącznie na uchybieniach formalnych decyzji ustalających odpowiedzialność członków zarządu „G.” Sp. z o.o. z siedzibą w T., podczas gdy w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych Sąd winien wziąć pod uwagę wady wynikające z naruszenia prawa materialnego a kwestia wad decyzji administracyjnej spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania.

Rozpoznając tę skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że wyłoniło się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, na tle którego zapadły rozbieżne orzeczenia Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz. U z 2012 r., poz. 749 ze zm.), stosowanym do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na podstawie art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), za zaległości podatkowe (między innymi) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna a członek zarządu nie wykazał, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe) albo niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub nieszczęście postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez jego winy a także nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części.

Odpowiedzialność członków zarządu spółki za zaległości składkowe ma charakter akcesoryjny i subsydiarny. Powstaje w sytuacji niewykonania zobowiązania przez płatnika składek. Wierzyciel (organ rentowy) nie może dochodzić wykonania zobowiązania od członków zarządu zanim nie wyczerpie możliwości uzyskania zaspokojenia od pierwotnego dłużnika (płatnika). Odpowiedzialność członków zarządu jako odpowiedzialność osób trzecich za cudzy dług publicznoprawny nie powstaje z mocy prawa lecz dopiero z mocy decyzji

organu rentowego (art. 108 § 1 Ordynacji podatkowej stosowanego w zakresie należności składkowych na podstawie art. 31 i 32 ustawy systemowej). Jest to odpowiedzialność solidarna ze spółką, będącą płatnikiem składek, co wynika ze stosowanego odpowiednio art. 107 § Ordynacji podatkowej. Odpowiedzialność członka zarządu za zaległości składkowe spółki charakteryzuje się zatem podwójną solidarnością: ze spółką i z pozostałymi członkami zarządu. Odpowiedzialności członków zarządu przypisuje się ponadto charakter odpowiedzialności gwarancyjnej oraz sankcyjnej, te cechy pozostają jednakże poza zakresem zagadnienia, które wyłoniło się w rozpoznawanej sprawie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego ukształtowane zostały zasady odpowiedzialności członków wieloosobowych zarządów spółek za zaległości podatkowe i – odpowiednio – składkowe tych spółek. Z solidarnego charakteru odpowiedzialności członków zarządu wywiedziony został nakaz dla organu rentowego (podatkowego) objęcia postępowaniem w przedmiocie tej odpowiedzialności wszystkich członków zarządu. Skoro odpowiedzialność osób trzecich powstaje dopiero na mocy decyzji ją stwierdzającej, wybór dłużnika przez wierzyciela może nastąpić dopiero po uzyskaniu przymiotu dłużnika przez wszystkich członków zarządu. Prawo dochodzenia roszczeń regresowych wobec innych członków zarządu w razie spełnienia długu przez jednego z nich jest zagwarantowane jedynie wówczas, gdy pozostali członkowie stali się dłużnikami na mocy dotyczących ich decyzji. Wyprowadza się zatem obowiązek organu rentowego prowadzenia postępowania i wydania decyzji w stosunku do wszystkich członków zarządu a nie tylko niektórych z nich. Tak przyjęto w uchwale siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 marca 2009 r. (I FPS 4/08, ONSA i WSA 2009 nr 3, poz. 47) i w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15 października 2009 r. (I UZP 3/09, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 13). W pierwszej z tych uchwał Naczelny Sąd Administracyjny zaznaczył, że jakkolwiek pożądane jest prowadzenie postępowania jednego postępowania przeciwko wszystkim zobowiązanym osobom, to nie może być poczytywane za błąd prowadzenie odrębnych postępowań pod warunkiem, że postępowania te obejmą wszystkich zobowiązanych. Pogląd ten, powtarzany był w następnych orzeczeniach Naczelnego Sądu Administracyjnego (por. np. wyroki: z

22 stycznia 2010 r., I FSK 1721/08, LEX nr 593686, z 6 maja 2011 r., I FSK 662/10, LEX nr 989974 i z 2 października 2013 r., II FSK 2679/11, dostępny na stronie <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>), a także został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2012 r. (II UK 269/11, LEX nr 1229808). W drugiej z wymienionych uchwał Sąd Najwyższy uznał, że nie jest konieczne wskazywanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (płatnika składek) w decyzji dotyczącej odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej jako podmiotu odpowiedzialnego solidarnie z osobami trzecimi. Odpowiedzialność spółki powstaje z mocy prawa i z mocy prawa jest ona solidarna z osobami trzecimi, co wynika z art. 107 § 1 Ordynacji podatkowej. Istnieje ona zatem niezależnie od tego, czy spółka (płatnik składek) została wymieniona w decyzji kreującej odpowiedzialność osób trzecich. Z tego stwierdzenia w późniejszym orzeczeniu Sądu Najwyższego (wyrok z 13 lutego 2013 r., I UK 483/12, LEX nr 1360192) został wyprowadzony wniosek, że nie jest również konieczne zamieszczenie stwierdzenia, że odpowiedzialność członka zarządu jest solidarna z pozostałymi członkami. Solidarny charakter tej odpowiedzialności wynika bowiem wprost z ustawy (art. 116 Ordynacji podatkowej). Taki sam pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2013 r. (II UK 329/12, LEX nr 1331292). Podobnie w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 czerwca 2012 r. (I FSK 1455/11, LEX nr 1216468) przyjęto, że zmanifestowanie w decyzji organu podatkowego, iż osoba, której orzeczenie to dotyczy ponosi odpowiedzialność solidarną z inną osobą, na której odpowiedzialność ta ciąży nie kreuje odpowiedzialności solidarnej albowiem ta wynika z treści art. 116 Ordynacji podatkowej. Już wcześniej Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 13 stycznia 2012 r. (I FSK 408/11, LEX nr 1126223) podkreślił, że solidarny charakter odpowiedzialności członka zarządu za zaległości podatkowe spółki z pozostałymi członkami wynika z mocy samego prawa a mianowicie z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej. Naczelny Sąd Administracyjny w swych rozważaniach odwołał się do wyroku tego Sądu z 21 maja 2009 r., I FSK 982/07, w którym przyjęto, że skoro solidarność odpowiedzialności wynika wyraźnie z przepisu prawa, wskazanie jej w decyzji orzekającej o odpowiedzialności członka zarządu spółki ma charakter wyłącznie informacyjny. Brak wyraźnego stwierdzenia w decyzji, że dany członek zarządu spółki odpowiada solidarnie z pozostałymi

członkami zarządu (i za spółką) nie może stanowić wystarczającej podstawy uchylecia tej decyzji. Zaznaczył jednakże, że w tamtym orzeczeniu zostało podkreślone, że organ podatkowy stosowną informację (o solidarności odpowiedzialności) zawarł w uzasadnieniu decyzji. W wyroku z 13 stycznia 2012 r. Naczelny Sąd Administracyjny rozważył, że „wynikający z ustawy solidarny charakter odpowiedzialności może nie stanowić w pewnych wyjątkowych okolicznościach faktycznych wystarczających gwarancji, gdyż strona ma prawo zakładać, że pozostali członkowie zarządu, niewskazani z imienia i nazwiska chociażby w uzasadnieniu decyzji, uwolnili się od odpowiedzialności w sposób przewidziany w ustawie i tłumaczyć w ten sposób niepodjęcie działań mających na celu zaspokojenie jej roszczeń”. Ostatecznie Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że pożądane byłoby, aby informacja o solidarnym charakterze odpowiedzialności była w sposób jednoznaczny oznajmiona adresatowi decyzji w sprawie przeniesienia odpowiedzialności za cudzy dług. Tym niemniej podkreślił, że w okolicznościach rozstrzygniętej sprawy skarżąca miała świadomość, że za zaległości spółki odpowiada z dwiema innymi osobami, reprezentowanymi przez tego samego pełnomocnika a sprawy z ich skarg były rozpoznawane na jednych posiedzeniach sądów administracyjnych obu instancji. W konsekwencji Naczelny Sąd Administracyjny nie dopatrył się zagrożenia interesu skarżącej „w kwestii ewentualnych roszczeń regresowych mimo braku informacji w decyzjach na temat osób współodpowiedzialnych za zaległości podatkowe”.

Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w dwóch wyrokach. W wyroku z 3 marca 2011 r. (II UK 307/10, LEX nr 785627, M.P.Pr. 2011 nr 4, s. 170) stwierdził, że decyzja stwierdzająca odpowiedzialność określonego członka zarządu powinna wskazywać, że jest to odpowiedzialność solidarna z innymi członkami i ze spółką. Decyzja musi dotyczyć wszystkich członków zarządu i spółki, w przeciwnym wypadku jest niezgodna z prawem. W wyroku z 6 marca 2012 r., I UK 318/11 (OSNP 2013 nr 3-4, poz. 41) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wyrzeczenie o solidarności dłużników było konieczne, gdyż dopiero z chwilą wydania decyzji w stosunku do każdego z nich można dokonywać wyboru dłużnika (członka zarządu), od którego Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie dochodził zaspokojenia wierzytelności, wykorzystując reżim odpowiedzialności solidarnej. Sąd Najwyższy

powołał się na wyrok tego Sądu z 16 lipca 2008 r. (I UK 9/08, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 324), w którym stwierdzono, że członkowie zarządu osoby prawnej, których odpowiedzialność za zaległości należności publicznoprawnych ustalił w decyzji właściwy organ Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, mogą odwołać się od tej decyzji także w części dotyczącej nieobjęcia odpowiedzialnością pozostałych członków zarządu i podkreślił, że taka decyzja powinna dotyczyć wszystkich członków zarządu oraz wskazywać, że ich odpowiedzialność jest solidarna z innymi członkami zarządu. Dodać można, że w wyroku z 4 października 2011 r. (I UK 133/11, OSNP 23-24, poz. 293) Sąd Najwyższy zawarł stwierdzenie, że decyzja kończąca postępowanie w sprawie odpowiedzialności osób trzecich za zaległości składkowe powinna rozstrzygać (pozytywnie lub negatywnie) o odpowiedzialności wszystkich członków zarządu spółki. Z kontekstu tej wypowiedzi wynika, że chodziło przede wszystkim o przypadek, w którym organ rentowy ocenił, że jeden z członków zarządu nie ponosi odpowiedzialności za zaległości, co wymagało – zdaniem Sądu Najwyższego – wyraźnego stwierdzenia w decyzji.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę organu rentowego dotyczącą wyroku, w którym uwolniono członka zarządu od odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki z uwagi na wadę decyzji tego organu polegającą na nieobjęciu nią wszystkich członków zarządu, niestwierdzeniu solidarnego charakteru tej odpowiedzialności i niewskazaniu zakresu ich odpowiedzialności, doszedł do przekonania, że niejednolite, sprzeczne wypowiedzi Sądu Najwyższego co do tego, czy takie sformułowanie decyzji jest dopuszczalne ujawniają zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia przez skład powiększony. W ocenie składu orzekającego w tej sprawie, zasadnie zwraca się uwagę w orzeczeniach Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego na ustawową podstawę solidarności odpowiedzialności członków zarządu za zaległości składkowe (podatkowe) spółki, co czyniłoby niekoniecznym zamieszczanie informacji na ten temat w decyzji organu rentowego. Z drugiej jednakże strony, stan faktyczny tej sprawy pokazuje, że nie zawsze stwierdzenie w decyzji solidarnego charakteru odpowiedzialności członków zarządu ma czysto informacyjne znaczenie. W sytuacji, gdy poszczególne osoby pozostają w relacjach dłużników solidarnych co do różnych okresów i kwot z różnymi osobami albo (co

nie ma miejsca w tej sprawie lecz jest w pewnym sensie analogiczne) tylko niektórzy członkowie zarządu ponoszą odpowiedzialność (np. wobec uwolnienia się innych albo upływu co do innych okresu przedawnienia wydania decyzji) zamieszczenie informacji o solidarności długu i jej zakresie może być uznane za niezbędne. Konieczna zawartość decyzji w przedmiocie odpowiedzialności osób trzecich za zobowiązania publicznoprawne nie powinna jednakże zależeć od stanu faktycznego sprawy.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁷ § 1 k.p.c.

/km/